

Swoi i obcy?

Jak powstawały miasta – początki osadnictwa miejskiego
w Prusach

Pod redakcją
Danuty Bogdan i Jerzego Kielbika

Spis treści

| | |
|---|----|
| Wstęp | 5 |
| Alicja Dobrosielska, <i>Nie goście tylko gospodarze. Nie obcy tylko swoi. Prusowie w średniowiecznych miastach pruskich</i> | 8 |
| Jerzy Kielbik, <i>Prawo chełmińskie a lokacje miast warmińskich</i> | 20 |
| Danuta Bogdan, <i>Samorząd miejski Ornety</i> | 43 |
| Izabela Lewandowska, <i>O potrzebie edukacji regionalnej, czyli o tym jak uczyć o Warmii i Mazurach</i> | 55 |

Isabella Lewandowska

O potrzebie edukacji regionalnej, czyli o tym jak uczyć o Warmii i Mazurach

Temat edukacji regionalnej jest ciągle żywy. Cały czas pedagogicy, dydaktycy historii i wiedzy o społeczeństwie, metodycy języka polskiego, wiedzy o kulturze, edukacji wczesnoszkolnej, a także rzesze nauczycieli różnych przedmiotów głoszą się, jak wprowadzać wiedzę o regionie, by była ciekawa, inspirująca, a nade wszystko refleksyjna. W dzisiejszym medialnym świecie nie jest trudno zarzucić ucznia faktografią – datami, wydarzeniami, postaciami. W dobie powszechnego dostępu do Internetu, nawet młodsze dzieci wiedzą, gdzie szukać informacji. Jakże trudno jest potem tę wiedzę weryfikować, wskazywać na wartościowe strony internetowe, korygować błędne fakty, skojarzenia, unikać prostych stereotypów. W nowoczesnej edukacji regionalnej powinniśmy stawiać na nowatorskość w formie, ale tradycjonalizm w układzie treści¹. Bez usystematyzowanej chronologicznie wiedzy uczeń zginie w gąszczu różnych propozycji interpretacyjnych, ocen i wartościowań. Dopiero po podstawowym kursie historii regionalnej opartej o wydarzenia ułożone w związki (ciągi) przyczynowo–skutkowe, możemy pokusić się o dalsze eksperymentowanie, czyli problemowe ułożenie zagadnień lub spiralny układ treści, ale to już pozostawmy studentom lub pasjonatom historii.

Nikt nie ma jednej recepty na skuteczną edukację regionalną. Jest wielu wspaniałych nauczycieli, wielu aktywnych i spragnionych wiedzy uczniów, wiele różnorodnych metod i form nauczania – i każda jest dobra, jeżeli prowadzi do celu. W edukacji szkolnej w 1999 roku wprowadzono ścieżkę międzyprzedmiotową „Edukacja regionalna – dziedzictwo kul-

turowe w regionie”. Założenia, jak najbardziej słuszne, były różnie przez nauczycieli realizowane, głównie poprzez wyodrębnianie treści regionalnych w treściach programowych obowiązujących w całym kraju. Niektórzy nauczyciele prowadzili specjalne dzienniki (takie jak do kółek przedmiotowych), inni zaznaczali kolorowym długopisem w dzienniku lekcyjnym temat zawierający treści regionalne. Trzeba przy tym pamiętać, że ścieżek w gimnazjum było wówczas osiem². Z czasem kontrole z ich realizacją nie były już tak skrupulatne i w efekcie w nowej podstawie programowej z 2009 roku ścieżki międzyprzedmiotowe zostały zlikwidowane.

Obecnie tematykę związaną z regionem włączono bezpośrednio do poszczególnych przedmiotów³ a jej realizację pozostawiono inwencji nauczycieli⁴. O ile na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej nie wyodrębniono ani nowego przedmiotu, ani też dodatkowych godzin na edukację regionalną, o tyle istnieje taka możliwość w szkołach ponadgimnazjalnych, czyli na IV etapie edukacyjnym. Otóż w klasach o profilu humanistycznym na naukę historii przewidziano 4 lub 5 godzin w tygodniu. Przy takiej liczbie zajęć nauczyciel z pewnością wygospodaruje jedną godzinę tygodniowo na realizację treści regionalnych, które może też skumulować i przeznaczyć na lekcję w terenie, np. w muzeum czy archiwum. W bardzo dobrej sytuacji są też klasy niehumanistyczne, w których uczniowie realizują w klasie drugiej i trzeciej przedmiot „Historia i Społeczeństwo. Dziedzictwo epok”. Oprócz dziewięciu wątków zaproponowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej istnieje możliwość wyboru innego zagadnienia, które nauczyciel może zaproponować zgodnie z zainteresowaniami swoimi lub uczniów, a także specyfika szkoły (cytat z Rozporządzenia: *Dopuszcza się realizację wątku tematycznego zaproponowanego przez nauczyciela*). Daje to długo oczę-

¹ Edukacja czytelnicza i medialna, edukacja ekologiczna, edukacja europejska, edukacja filozoficzna, edukacja prozdrowotna, edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie, kultura polska na tle cywilizacji śródziemnomorskiej, obrona cywilna. Zob. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 15 lutego 1999 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego, zał. nr 2, Dziennik Ustaw, 1999, nr 14, poz. 129; http://web.archive.org/web/20090120024013/http://bip.men.gov.pl/akty_pr_1997-2006/rozp_155_zal_2.php

² Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, Dziennik Ustaw, 2009, nr 4, poz. 17.

³ Szersze rozważania na ten temat zob.: D. Koniczka-Słowińska, *Jak uczyć o regionie? Koncepcje edukacji regionalnej w XX i XXI wieku*, w: *Regionalizm polski 25 lat po transformacji jako ważne źródło odrodzenia narodu i państwa*, X Kongres Stowarzyszeń Regionalnych w Bydgoszczy. Referaty i prezentacje, Bydgoszcz 2014, s. 153–175.

⁴ Tradycyjne, tj. chronologiczne, ujęcie treści zarzucił mi prof. Robert Traba w recenzji podręcznika do historii i kultury regionu, którego jestem pomysłodawcą i redaktorem, zob. V. Julkowska, I. Kąkolowski, R. Traba, *Jak dydaktyzować historię regionalną?*, Borussia, 2012, nr 52, s. 178–192. W dalszym ciągu uważam, iż takie przedstawienie skomplikowanej historii ziem pruskich było jedynym możliwym rozwiązaniem przynoszącym korzyść uczniom.

kiwaną autonomię nauczycielom, którzy w edukacji szkolnej będą mogli realizować swoje zawodowe pasje, a tym samym być prawdziwymi wzorami dla młodzieży. Nauczyciele – regionaliści mogą tym samym reallizować treści regionalne i lokalne. Na potrzeby tego wątku już kilka lat temu opracowałam podręcznik⁷ i program nauczania⁸.

Oprócz edukacji szkolnej bardzo zachęcam nauczycieli wraz z uczniami do uczestnictwa w kulturze regionalnej. W swoich wcześniejszych publikacjach nawoływałam do aktywizowania młodzieży poprzez sklonienie ich do: samodzielnych poszukiwań badawczych, przeprowadzania wywiadów ze świadkami historii i gromadzenia pamiętek z przeszłości, tworzenia izb regionalnych, odwiedzania muzeów i archiwów, kontaktów z naukowcami czy miłośnikami historii, aktywnego uczestnictwa w uroczystościach rocznicowych, udziału w konkursach regionalnych (recytatorskich, plastycznych, intelektualnych, fotograficznych itp.). Uczniom starszych klas proponowałam tworzenie własnych filmów (programów) edukacyjnych dotyczących któregoś z zabytków miasta lub okolicy, jakiegoś działacza regionalnego czy dziejów całej wsi (miasteczka) a także prowadzenie gazetki regionalnej w szkole (w dzisiejszych czasach mogłaby być on-line). Ważną rolę widzę także w promowaniu folkloru i sztuki regionalnej, poprzez aktywne uczestnictwo w przedstawieniach zwyczajów i obrzędów związanych z rokiem kalendarzowym, przywiązywanie uwagi do stroju ludowego i gwary. Inną możliwością aktywizacji młodzieży jest promowanie turystyki i piękna krajobrazu. Można to połączyć ze zdobywaniem wiedzy o najbardziej tajemniczych zakątkach naszej ziemi i docieraniem do miejsc jeszcze nie zbadanych. Jednym z pomysłów fizycznego uaktywnienia dzieci i młodzieży jest przeznaczenie kolejnej godziny wychowania fizycznego w tygodniu na wycieczki piesze, rolkowe lub rowerowe. Skomasowanie czterech godzin z całego miesiąca lub ośmiu z dwóch miesięcy umożliwiłoby zorganizowanie dłuższej wyprawy za miasto lub w najbliższe okolice i pozwoliło na prawdziwie interdyscyplinarną naukę. Na wycieczce można by realizować zarówno treści historyczne, jak i geograficzne, przyrodnicze i inne. Zaangażowanie w wyprawę rodziców umocniłoby więzi emocjonalne i wciągnęło starsze pokolenie do edu-

kacji młodych⁷. Od kilku lat nauczyciele uczestniczą też w projektach i grantach ogólnopolskich i międzynarodowych finansowanych przez Instytut Pamięi Narodowej, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a nawet fundusze europejskie. W nowym okresie programowania do 2020 roku mamy kolejne szanse na realizację naprawę wartościowych projektów edukacyjnych skupionych na regionie.

Wracając do zasadniczego pytania postawionego w tytule artykułu stwierdzić należy, że edukację regionalną trzeba wprowadzać, że są na to możliwości w edukacji szkolnej i pozaszkolnej. Jak to robić? Od podstaw i systematycznie, a w miarę zdobywania przez uczniów wiedzy i rozumienia przez nich zawiłych procesów można wprowadzać tematy dyskusyjne, problemowe, porównawcze, i coraz bardziej uszczegóławiać treści.

Do pomocy nauczycielom, ale nie tylko – także uczniom, pasjonatom, miłośnikom historii, lokalnym badaczom, rekonstruktorom, przewodnikom turystycznym, itp. – został opracowany e-book *Dzieje i kultura ziem pruskich*⁸. Został on wydany w 2014 roku przez Pracownię Wydawniczą „Elset” z Olsztyna w ramach projektu „Podniesienie atrakcyjności północno-wschodniej Polski oraz Obwodu Kaliningradzkiego poprzez rozwój i promocję wspólnych tras turystycznych” z Programu Współpracy Transgranicznej EISP Litwa – Polska – Rosja 2007–2013. W ramach tego projektu sfinansowano także rosyjską wersję *История и культура прусских земель*⁹. E-book ma na celu wsparcie rozwoju społeczno-gospodarczego po obu stronach granicy między Unią Eu-

⁷ Zab. np. I. Lewandowska, *Możliwości wykorzystania multimedialnej encyklopedii powszechniej PWN w nauczaniu historii regionalnej na Warmii i Mazurach*, w: *Multimedia w edukacji historycznej i społecznej*, red. J. Rulka, B. Tarnowska, Bydgoszcz 2002, s. 180–186; *Regionalizm jako sposób na aktywizację młodzieży*, w: *Edukacja historyczna i obywatelska w szkolnictwie ponadgimnazjalnym*, red. G. Pańko, J. Wojdon, Toruń 2003, s. 389–402; *Zródła oralne w warsztacie badawczym historia dziejów najnowszych* i w edukacji historycznej, w: *Zródła w edukacji historycznej. III Toruńskie Spotkania Dydaktyczne*, red. S. Roszak, M. Strzelecka, A. Włoczek, Toruń 2006, s. 155–161; *Historia i kultura regionu w działalności edukacyjnej Muzeum Warmii i Mazur w okresie powojennym*, w: *Muzea i archiwa w edukacji historycznej. IV Toruńskie Spotkania Dydaktyczne*, red. S. Roszak i M. Strzelecka, Toruń 2007, s. 95–104; *Kształtowanie świadomości regionalnej uczniów i tożsamości regionów poprzez edukację o burzystynie*, w: *Burzystynowy artefakt a kreowanie turystyki kulturalowej*, red. J. Hochleitner, *Kantar* 2010, s. 93–108; *Edukacja regionalna jako wyzwanie dla współczesnego zglobalizowanego świata*, w: *Ziemie pruskie w podręcznikach polski, Niemiec, Litwy i Rosji. Porównawcza analiza regionalnych konstrukcji tożsamości w XX–XXI wieku*, red. I. Lewandowska, S. Zloch, Olsztyn 2013, s. 257–267.

⁸ ISBN: 978–83–64736–15–5.

⁹ ISBN: 978–83–64736–17–9.

⁷ *Dziedzictwo ziem pruskich. Dzieje i kultura Warmii i Mazur. Podręcznik dla młodzieży*, red. I. Lewandowska, Olsztyn 2011/2012, s. 495.

⁸ I. Lewandowska, *Program nauczania wątku tematycznego „Dziedzictwo ziem pruskich. Dzieje i kultura Warmii i Mazur” na IV etapie edukacyjnym dla przedmiotu „Historia i Społeczeństwo. Dziedzictwo epok”*, *Wiadomości Historyczne*, 2012, nr 1, s. 32–39.

ropejską i Rosją, odpowiadając na wspólne wyzwania i problemy oraz promując współpracę między społeczeństwami. Partnerami byli: Stowarzyszenie gmin „Polskie zamki gotyckie”, Ministerstwo Turystyki Obrotu Kalininradzkiego, Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego Departament Turystyki oraz Urząd Miasta Olsztyna.

We wstępie do e-booka wydawca napisał: „Proces głębokich zmian politycznych i społecznych z początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku umożliwił większą swobodę myśli i zgłębiania wiedzy o dziejach dawnych ziem pruskich. W dobie otwierania granic, swobodnej wymiany turystycznej, kulturowej i gospodarczej, budowania pozytywnych relacji między współczesnymi włodarzami dawnych ziem pruskich – zarówno na szczeblu władz państwowych, jak i między zwykłymi obywatelami Polski, Rosji i Litwy – nabiera szczególnego znaczenia”. Te słowa są wyjątkowo ważne w dzisiejszej sytuacji politycznej, kiedy to armia rosyjska wkroczyła na terytorium niepodległej Ukrainy, a niepodzielna władza Władimira Putina zagroziła bezpieczeństwu Unii Europejskiej, przede wszystkim krajom sąsiadującym, w tym Polsce i najbliższej granicy położonemu województwu warmińsko-mazurskiemu. Czy dobrosąsiedzkie stosunki i dążenie do wzajemnego zrozumienia wspólnej historii i kultury na terytorium ziem pruskich, pozwolą na utrzymanie pokoju w tej części Europy? Czy wspólna historia stanie się nauczycielką życia a wiedza o niej wzmocni przyjaźń polsko-rosyjską? Te pytania pozostają na razie bez odpowiedzi, ale szeroko rozumiana edukacja regionalna na tym obszarze obu krajów daje nadzieję, że zwycięży wspólne dobro i pokój. Publikacja recenzowanych tu materiałów daje taką nadzieję.

E-book składa się z siedmiu rozdziałów: 1) *Pradzieje ziem pruskich* (autor Mirosław Janusz Hoffmann); 2) *Sredniowiecze na ziemiach pruskich: wieki X–XV* (Iwona Gancewska, Jan Gancewski); 3) *Szlakiem zamków gotyckich* (Stowarzyszenie gmin „Polskie zamki gotyckie”); 4) *Prusy w epoce nowożytnej 1525–1772* (Janusz Hochleitner); 5) *Prusy Wschodnie w XIX wieku: 1772–1914* (Joanna Ulatowska-Letko); 6) *Prusy Wschodnie w czasie wojen i między wojnami* (Paweł Letko); 7) *Dawne Prusy Wschodnie po II wojnie światowej* (Iwona Józwiak). Pracę kończy *Aneks*, a w nim spis literatury uzupełniającej z podziałem na poszczególne okresy historyczne (rozdziały) oraz trójjęzyczny (polsko-niemiecko-rosyjski) spis ponad stu ważniejszych miejscowości. Autorami poszczególnych części są zarówno badacze danej epoki (dr M. J. Hoffman, dr hab. prof. UWM J. Gancewski, dr hab. prof. UWM J. Hochleit-

ner, dr P. Letko) pracujący w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, jak i nauczyciele praktycy (mgr I. Gancewska, mgr J. Ulatowska-Letko, dr I. Józwiak). Taki dobór autorów zaowocował profesjonalnym podejściem do tematyki e-booka, pozwolił także na wykorzystanie różnych doświadczeń zawodowych autorów, np. M. J. Hoffmann jest jednocześnie kierownikiem Działu Archeologii Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, J. Hochleitner jest zastępcą dyrektora Muzeum Zamkowego w Malborku i autorem podręcznika do historii Elbląga, I. Józwiak oprócz pracy w szkole jest również nauczycielem-metodykiem w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Olsztynie.

Każdy rozdział e-booka ma podobny układ treści, formę i szatę graficzną. Ponieważ jest pisany głównie z myślą o roli edukacyjno-turystycznej, a skierowany jest zarówno do młodzieży, jak i dorosłych, ma również ciekawą obudowę dydaktyczną, która znacznie wzbogaca teksty autorów¹⁰.

Zasadniczą narrację historyczną uzupełniono o teksty pozaautorские, wśród których wyróżnić możemy:

1) Teksty uzupełniające

a) fragmenty zaczerpnięte ze źródeł historycznych (np. kronika Adama z Bremy, średniowieczy dokument dotyczący granic Warmii, żywot Reginy Protmann, listy i wspomnienia XIX i XX-wiecznych urzędników pruskich i polskich)

b) literatury pięknej (legenda ludowa),

c) prac popularnonaukowych i naukowych (jedynie tabele i wykresy, brak tekstów pisanych),

d) ciekawostki (często w podpisach do ilustracji),

e) komentarze do ilustracji i map (prawie na każdej stronie),

f) przedmowy (słowo wstępne od wydawcy).

2) Teksty wyjaśniające

a) słowniczek pojęć i terminów historycznych (w każdym rozdziale),

b) odsyłacze do literatury (kilka set publikacji umieszczonych w aneksie),

c) odsyłacze do innych źródeł wiadomości (liczne strony internetowe).

Dla ukazania multimediowości podam wszystkie występujące linki do zasobów sieci w omawianej książce elektronicznej. Poprzez te olinkowanie znacznie rozszerza się zakres możliwości poznawczych korzystających z e-booka czytelników. Np. przez stronę Stowarzyszenia gmin

¹⁰ Szerzej na temat obudowy dydaktycznej podręcznika zob. M. Bieniek, *Dydaktyka historii. Wybrane zagadnienia*, Olsztyn 2007, s. 76–79.

„Polskie zamki gotyckie” można wejść na film *Szlakiem wybitnych postaci historycznych* (zrealizowany zresztą z tego samego projektu co e-book), a także na bardziej szczegółowe opisy zamków z ziem pruskich. Po-
przez strony muzeów można wirtualnie zwiedzać wnętrza i oglądać
zbiory muzealne, co w dzisiejszych czasach utrudnień dla szkół w pro-
wadzeniu lekcji poza salą szkolną jest bardzo dobrym pomysłem na za-
interesowanie uczniów zasobami muzealnymi, a turystom umożliwia
wirtualne zwiedzanie jeszcze przed wyjściem z domu.

W omawianej e-książce podano interaktywne strony muzeów: Mu-
zeum Łodzi Wikingów w Oslo, Muzeum Archeologiczno-Historyczne
w Elblągu, Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny
w Olsztynku, Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie, Muzeum
Bitwy pod Grunwaldem w Stębarku, Muzeum Warmii i Mazur w Olszty-
nie, Muzeum Przyrody w Olsztynie, Muzeum Gazety Olsztyńskiej, Mu-
zeum Zamkowe w Malborku, Muzeum Zachodniokaszubskie w Bytowie,
Muzeum Regionalne w Człuchowie, Muzeum w Kwidzynie, Wirtualne
Muzeum Kwidzyna, Muzeum w Łęborku, Muzeum w Lidzbarku War-
mińskim, Muzeum im. Johanna Gottfrieda Herdera w Morażu.

Strony internetowe stowarzyszeń, organizacji, zabytków, imprez
kulturalno-historycznych i inne: Stowarzyszenie gmin „Polskie zamki
gotyckie”, Towarzystwo Naukowe „Pruthenia”, Dzierżgoński Dom Kul-
tury, Nidzicki Ośrodek Kultury, Centrum Kultury Zamek w Nowem,
Centrum Kultury w Ostródzie, Ryńskie Centrum Kultury, Sztumskie
Centrum Kultury, Hotel Zamek Gniew, Hotel Krasicki w Lidzbarku War-
mińskim, Hotel Zamek Ryn, Centrum Turystyki w Malborku, Informa-
cja turystyczna w Ostródzie, Punkt informacji turystycznej i promocji
miasta Kętrzyn, Wojewódzkie Centrum Informacji Turystycznej w Olsz-
tynie, Pomorskie Centrum Informacji Turystycznej, Centrum Informacji
Turystycznej Obwodu Kaliningradzkiego, sanktuarium pielgrzymkowe
w Świętej Lipce, Galeria Sztuki „Synagoga” w Barczewie, Centrum
Tkactwa Warmii i Mazur, Teatr wiejski „Węgałty”, Zespół Pieśni i Tańca
Kortowo, Festiwal Słowian i Wikingów na wyspie Wolin.

Strony internetowe urzędów: Urząd Miejski w Bytowie, Urząd
Miejski w Człuchowie, Urząd Miejski w Dzierżgoniu, Urząd Miej-
ski w Kętrzynie, Urząd Miejski w Łęborku, Urząd Miejski w Lidzbar-
ku Warmińskim, Urząd Miejski w Nidzicy, Urząd Miejski w Ostródzie,
Urząd Miasta Malborka, Urząd Miasta Olsztyna, Urząd Miasta i Gmi-
ny Gniew, Urząd Miasta i Gminy Ryn, Urząd Miasta i Gminy Sztum,
Urząd Gminy Nowe.

Książka bogata jest też w elementy pozatekstowe, czyli środki dy-
daktyczne, które dzielimy na:

1) Środki symboliczne

a) mapy – jako źródła kartograficzne (np. mapa ziem pruskich
z XVI wieku; mapa Warmii Enderscha z XVIII wieku; mapa Polski
z 1918 roku) oraz mapy tworzone na potrzeby wydawnicze; według in-
nego podziału w e-booku wyróżnić możemy mapy przekrojowe (np. pań-
stwo zakonu krzyżackiego na pocz. XV wieku; Pomorze Wschodnie w la-
tach 1920–1939; dawne Prusy Wschodnie po II wojnie światowej; Obwód
Kaliningradzki – podział administracyjny; okręg kłajpedzki w struktu-
rze administracyjnej Litwy), mapy rozwojowe (np. nabytki terytorial-
ne zakonu krzyżackiego w latach 1226–1455; ziemie pruskie w latach
1466–1772; Prusy Wschodnie w latach 1772–1920) oraz mapy szcze-
gółowe (np. szlaki misyjne biskupa Wojciecha i Brunona z Kwerfur-
tu; ułożenie wojsk podczas bitwy pod Grunwaldem; kampanie na-
poleońskie w Prusach w 1807 roku; szlaki przerzutu broni w czasie
powstania styczniowego; operacja wschodniopruska w styczniu 1945 roku;
Trasa przebiegu „Berlinki” – drogi łączącej Kaliningrad z Berlinem),

b) tabele – zarówno jako załączniki z literatury naukowej, jak i sa-
modzielnie tworzone przez autorów i wydawcę (np. wojny zakonu
krzyżackiego z Królestwem Polskim i Litwą, lokacje miast na prawie
chełmińskim, linie kolejowe w Prusach Wschodnich w XIX wieku;
mniejszości narodowe na terenie Polski i województwa warmińsko-
mazurskiego wg spisu z 2002 roku),

c) schematy i diagramy – czasami jako cytaty z dzieł archiwalnych,
prac naukowych, bądź tworzone celowo na potrzeby tej pracy (np. sche-
mat organizacyjny zakonu krzyżackiego w Prusach w XIV wieku; sche-
maty grodów i zamków; wyniki referendum ludowego z 1946 roku; na-
rodowości na terenie Warmii i Mazur w 1948 roku).

2) Środki obrazowe

a) źródła ikonograficzne – ze zbiorów muzeów, archiwów i prac na-
ukowych (np. dawne ryciny, sztychy, malarstwo historyczne i portreto-
we, fotografie, karykatury, plakaty, winiety starych gazet),

b) ilustracje współczesne – z zasobów wydawnictwa, autorów,
współpracujących fotografów (np. rysunki, fotografie współczesne
osób i krajobrazów, zdjęcia artefaktów i zabytków muzealnych, doku-
mentów, archiwaliów, zabytkowych obiektów architektonicznych).

W porównaniu do wersji papierowej należy stwierdzić, iż usunięto
z e-booka teksty organizujące pracę nauczyciela i ucznia, pytania wpro-

wadzające do poszczególnych tematów oraz ćwiczenia i zadania podsumowujące dział. Tym samym ograniczono ilość cytowanych źródeł, które znajdowały się właśnie w części ćwiczeniowej. Taki zabieg wydawniczy jest w gruncie rzeczy usprawiedliwiony, bowiem wersja elektroniczna skierowana jest do nieco innej grupy odbiorców. Pierwotnie docelową grupą (dla wersji papierowej) byli tylko uczniowie i nauczyciele. W praktyce okazało się, że dużym zainteresowaniem podręcznik cieszył się także wśród osób starszych, rodziców, miłośników historii, regionalistów nie tylko w Polsce, ale także w Niemczech. Książka elektroniczna ma zdecydowanie większy zasięg – zarówno wśród Polaków, jak i poza granicami kraju, a ponieważ jest wydana także w języku rosyjskim wydawca ma nadzieję, że znajdzie popyt przynajmniej w Obwodzie Kaliningradzkim.

Do niewątpliwych walorów tej pracy należy belka nawigacyjna umieszczona na dole każdej strony. Dzięki niej można z łatwością przemieszczać się ze strony na stronę, z rozdziału do rozdziału, aktywny jest także spis treści. Bardzo dobra rozdzielczość ilustracji i map pozwala na powiększanie wszystkich środków dydaktycznych bez utraty ostrości. W ten sposób można materiał podręcznikowy prezentować uczniom na rzutniku i analizować z nimi nawet bardzo szczegółowe elementy map, portretów czy malarstwa historycznego. Obudowę dydaktyczną można kopiować na dysk twardy i przygotowywać własne prezentacje multimedialne do pracy dydaktycznej w szkole. Wydawca planuje dalszą pracę nad multimedialnością tej książki. Warto więc opracować zeszyty ćwiczeń czy karty pracy wykorzystując przedstawione w podręczniku treści oraz środki dydaktyczne (mapy, schematy, ilustracje). W tym nowym zbiorze trzeba by też umieścić więcej tekstów źródłowych, zarówno aktowych, jak i literackich, wypisów z literatury pamiętnikarskiej, pięknej, a nawet poezji, by dać materiał do analizy i interpretacji tekstu zarówno przez historyków, jak i polonistów. Warto też dać więcej linków łączących czytelnika z każdą możliwą stroną odwołującą się do dziedzictwa ziem pruskich. Użytkownik e-booka mógłby na przykład mieć możliwość wejścia do biogramów postaci, miejscowości, faktów i wydarzeń, czy pojęć ze stron Wikipedii, E-encyklopedii Warmii i Mazur (która obecnie jest dopiero w fazie tworzenia), Leksykonu Kultury Warmii i Mazur, słownika pojęć historycznych, słownika języka polskiego i innych. Kilka informacji należy uaktualnić, np. wykaz narodowości wg ostatniego spisu ludności z 2012 roku a także bibliografię o pozycje wydane po 2011 roku. W jednym tylko przypadku nie otwie-

rajają się linki umieszczone w tabeli w rozdziale „Szlakiem zamków gotyckich”, bowiem do adresu www wchodzi także oddzielający strony internetowe średnik. Adres podany w e-booku, wpisany bezpośrednio do Internetu, otwiera się bez problemu.

O nowoczesnym podejściu do wiedzy o regionie świadczy nie tylko atrakcyjnie przedstawiona treść, profesjonalna obudowa dydaktyczna i szata graficzna, ale także umiejętne łączenie przeszłości i teraźniejszości oraz pozytywne kreowanie przyszłości. Świadczą o tym chociażby liczne informacje o współczesnych imprezach turystyczno-kulturalnych w zabytkowych obiektach, czy też przywoływanie archeologii żywej, głównie dotyczących starych Prusów i czasów średniowiecza. To wszystko „ożywia” historię i czyni ją atrakcyjną także dla młodego pokolenia Polaków, Rosjan, Niemców i innych nacji. Tym samym argument o przestarzałej koncepcji tradycyjnego układu treści – jest nie zgodny z prawdą. Wiedza przekazana w układzie chronologicznym, ale w sposób atrakcyjny i multimedialny, jest w dzisiejszych czasach bardziej wartościowa, niż zawile dywagacje kulturowo-historiograficzne. Życzę wydawcy, aby w dalszym ciągu udoskonalał taki sposób przekazu wiedzy i wartości uczniom, jaki zaproponował w prezentowanym e-booku.